

Kraków, 30 września 2026 r.

dr hab. Mikołaj Małecki, prof. UJ

Katedra Prawa Karnego

Uniwersytet Jagielloński

mikolaj.malecki@uj.edu.pl

RECENZJA

w postępowaniu o nadanie stopnia doktora habilitowanego

Panu drowi Michałowi Grudeckiemu

Zgodnie z uchwałą nr 47/2026 Rady Naukowej Instytutu Nauk Prawnych Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach z dnia 23 czerwca 2026 r., w sprawie powołania w skład Komisji Habilitacyjnej w postępowaniu w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie nauki prawne wszczętego na wniosek dr. Michała Grudeckiego, zostałem powołany w skład Komisji Habilitacyjnej i powierzono mi funkcję członka komisji – recenzenta.

Na podstawie art. 219 ust. 1. ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1571 z późn. zm.), stopień doktora habilitowanego nadaje się osobie, która: 1) posiada stopień doktora; 2) posiada w dorobku osiągnięcia naukowe albo artystyczne, stanowiące znaczny wkład w rozwój określonej dyscypliny, w tym co najmniej: a) 1 monografię naukową wydaną przez wydawnictwo, które w roku opublikowania monografii w ostatecznej formie było ujęte w wykazie sporządzonym zgodnie z przepisami wydanymi na podstawie art. 267 ust. 2 pkt 2 lit. a, lub b) 1 cykl powiązanych tematycznie artykułów naukowych opublikowanych w czasopiśmie naukowych lub w recenzowanych materiałach z konferencji międzynarodowych, które w roku opublikowania artykułu w ostatecznej formie były ujęte w wykazie sporządzonym zgodnie z przepisami wydanymi na

podstawie art. 267 ust. 2 pkt 2 lit. b, lub c) 1 zrealizowane oryginalne osiągnięcie projektowe, konstrukcyjne, technologiczne lub artystyczne; 3) wykazuje się istotną aktywnością naukową albo artystyczną realizowaną w więcej niż jednej uczelni, instytucji naukowej lub instytucji kultury, w szczególności zagranicznej.

W myśl art. 221 ust. 8 ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce: „Recenzenci, w terminie 8 tygodni od dnia doręczenia im wniosku, oceniają, czy osiągnięcia naukowe osoby ubiegającej się o stopień doktora habilitowanego odpowiadają wymaganiom określonym w art. 219 ust. 1 pkt 2, i przygotowują recenzje”.

Zgodnie z obowiązującymi przepisami, recenzent dokonuje oceny osiągnięć naukowych pod kątem znacznego wkładu Habilitanta w rozwój dyscypliny, co wymaga przeprowadzenia przede wszystkim jakościowej oceny przedstawionych we wniosku „osiągnięć”, które powinny cechować się „wkładem” w „rozwój” dyscypliny, tj. jakościowo przyczyniać się do rozwoju danej dyscypliny naukowej, a wkład ten powinien spełniać wymóg wkładu „znacznego”.

W dorobku naukowym dra Michała Grudeckiego znajduje się monografia naukowa wydana przez wydawnictwo, które w roku opublikowania monografii w ostatecznej formie było ujęte w wykazie sporządzonym zgodnie z przepisami wydanymi na podstawie art. 267 ust. 2 pkt 2 lit. a. Opracowanie spełniające cechy recenzowanej monografii naukowej nosi tytuł: *Czyn i wina jako podstawy odpowiedzialności karnej w prawie polskim* i zostało wydane przez Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2026, ss. 472. Recenzje wydawnicze monografii przygotowały dr hab. Marta Romańczuk-Grącka, prof. UWM oraz dr hab. Magdalena Kowalewska-Łukuć, prof. US.

Przystępując do oceny wyników badań naukowych zaprezentowanych przez dra Grudeckiego w monografii *Czyn i wina jako podstawy odpowiedzialności karnej w prawie polskim* przez pryzmat znacznego wkładu w rozwój dyscypliny, należy wskazać trzy grupy problemów dotyczących przyjętej przez autora koncepcji i realizacji badań, których rezultatem jest wskazana monografia.

Po pierwsze, wątpliwości budzi przede wszystkim koncepcja badań zmierzających do połączenia w ramach jednego opracowania zagadnień dotyczących czynu i winy, które stanowią odrębne aspekty struktury przestępstwa, umiejscowione na jej przeciwległych piętrach (czyn jest pierwszym rezultatem wartościowania zachowania się człowieka, zaś wina ostatnim aspektem struktury przestępstwa). Tego typu połączenie zapowiadać mogłoby rozpatrzenie istotnych problemów, jakie ujawniają się na styku czynu i winy jako odrębnych przesłanek odpowiedzialności karnej, w tym np. zagadnienia koincydencji winy i czynu, materialnoprawnego i procesowego rozumienia winy i czynu (zarzuconego *versus* przypisanego), dopuszczalności wyznaczania granic czynu poddawanego wartościowaniu w zależności od spełnienia się materialnoprawnych przesłanek winy (co ujawnia się choćby w ramach przypisywania odpowiedzialności karnej za czyn ciągły), a także wpływu odrębnego czynu podjętego po czynie wypełniającym znamiona czynu zabronionego na możliwość przypisania sprawcy winy za ów podjęty wcześniej czyn. *Sensu stricto* styk czynu i winy jako dwóch kategorii prawnych i podstaw odpowiedzialności karnej jest więc samoistnym problemem badawczym, generującym ważne pytania naukowe.

Wątpliwości dotyczące koncepcji przyjętych badań w zarysowanym zakresie uwidacznia najlepiej lista hipotez badawczych sformułowanych w monografii, spośród których tylko jedna (ostatnia), ewentualnie dwie (wliczając kwestię niepoczytalności rozumianej w dwoisty sposób jako wpływającej na brak czynu lub brak winy) dotyczą problemów na styku czyn-wina. Pozostałe hipotezy badawcze, wyznaczające przedmiot i tok dalszych badań, sprawiają, że w gruncie rzeczy recenzowana monografia składa się w przeważającej mierze z opracowania dotyczącego (osobno) czynu oraz opracowania dotyczącego (osobno) winy. Widać to wyraźnie w rozważaniach dotyczących winy, w ramach których na wielu stronach książki rekapituje się założenia poszczególnych teorii winy.

Na marginesie warto odnotować, że w polskiej nauce prawa karnego w dostatecznie wielu opracowaniach (w tym dydaktycznych), wielokrotnie sprawozdawano już poszczególne koncepcje winy i przytaczanie ich po raz kolejny,

w ramach opracowania naukowego, nie wydaje się uzasadnione. Niezależnie od tego należy zauważyć, że poszczególne rozdziały książki, w których przytaczane są poszczególne koncepcje, jawią się jako istotnie nierówne pod względem szerokości i głębokości wywodu sprawozdawczego (w niektórych przypadkach koncepcje rekapitulowane są szczegółowo, w innych nader pobieżnie). Uwagi sprawozdawcze są ponadto mieszane z argumentacją krytyczną, przy czym nie jest ona rekapitulowana w swym całokształcie, tak jak wskazuje na to stan debaty naukowej, lecz ma raczej charakter powołania wybranych uwag krytycznych odnoszących się do poszczególnych teorii/koncepcji.

Mamy więc do czynienia z opracowaniem dotyczącym dwóch odrębnych aspektów struktury przestępstwa, które generują wiele samoistnych problemów „wewnątrz” danego aspektu struktury przestępstwa. Z jednej strony praca zapowiada rozpatrzenie czynu i winy we wzajemnym związku, choć wiele problemów badawczych ujawniających się w tym obszarze nie jest przez Habilitanta eksplorowanych. Z drugiej strony badania prezentowane w monografii obejmują (osobno) czyn oraz (osobno) winę, przy czym monografia – siłą rzeczy ograniczona ramami objętościowymi – nie jest w stanie rozpatrzyć kompleksowo wszystkich kwestii dotyczących czynu oraz winy.

Być może przeprowadzone badania cechowałyby się większą konsekwencją i klarownością, gdyby od razu zorientowane zostały na rozstrzygnięcie problemów na styku czynu i winy, co zostałoby wyraźnie zapowiedziane we wprowadzeniu do pracy i pod tym kątem zorientowane zostałyby poszczególne hipotezy badawcze. Oczywiście, rozstrzygnięcie niektórych problemów badawczych wymagałoby odniesienia się do bardziej zasadniczych kwestii związanych z rozumieniem czynu oraz winy, co czyni Habilitant, bądź też przynajmniej przyjęcia w tym zakresie określonych założeń, jednak w takim układzie rozważania te znalazłyby właściwe sobie miejsce w lepiej przemyślanej strukturze pracy, do której istoty należałoby konsekwentnie zmierzanie do rozstrzygnięcia problemów na styku czyn-wina.

Na marginesie należy także odnotować, że sposób sformułowania w monografii hipotez badawczych może razić jako nieco nazbyt „szkolny”, a ich wypunktowywanie

jawi się – w mojej ocenie – jako zabieg nieco sztuczny i w dogmatyce prawa karnego raczej redundantny, jeżeli tylko prawidłowo określi się rzeczywisty przedmiot i kierunek badań. W każdym razie koncepcja badań wyznaczona hipotezami postawionymi przez Habilitanta, właśnie z uwagi na tak zakreślony przedmiot analiz, budzi wskazane wyżej wątpliwości.

Po drugie, zasadnicze wątpliwości dotyczą metody prowadzonych rozważań, która nie wydaje się konsekwentna w zakresie odróżnienia analizy zorientowanej teoretycznoprawnie (w tym zorientowanej na poszukiwanie „teorii” czynu czy winy) oraz analizy zorientowanej dogmatycznoprawnie (w tym zorientowanej na poszukiwanie adekwatnego objaśnienia podstaw odpowiedzialności karnej w prawie polskim). Z jednej strony autor wielokrotnie wskazuje na teoretyczny charakter dociekań, próbując rekonstruować różne teorie czynu czy teorie winy, a także formułując własną „teorię” czynu oraz winy. Równocześnie analizy w tym zakresie skoncentrowane są głównie na polskiej literaturze karnistycznej, co może budzić wątpliwości zważywszy chociażby na to, iż wiele teoretycznoprawnych ustaleń dotyczących czynu i winy zostało poczynionych we wcześniejszej literaturze niemieckojęzycznej (pomijam w tym miejscu kwestię rozważań na gruncie anglosaskich kultur prawnych). Z drugiej strony rozważania autora wydają się zorientowane na kwestie rozumienia czynu i winy na gruncie stanu prawnego obowiązującego w Polsce, o czym świadczy wielokrotnie powoływana, polska literatura karnistyczna. Przywoływane są m.in. analizy, które zmierzały raczej do objaśnienia zasad odpowiedzialności karnej za przestępstwo *de lege lata*, a nie do budowania ogólnej teorii czynu czy też winy. Należy przy tym zauważyć, że pogląd wyrażony przez danego autora w publikacji naukowej czy komentarzowej, z samego faktu jego wyrażenia, nawet z próbą jego rozbudowanego uargumentowania, nie jest jeszcze żadną „teorią” naukową. Można więc wątpić, czy np. rozdział o „teorii” winy Igora Andrejewa, z wyeksponowaniem nazwiska wskazanego autora w tytule rozdziału, przedstawia jakkolwiek „teorię” winy. Rozważania prowadzone w książce stanowią raczej, ze wskazanych wyżej względów, przejaw prawniczej dogmatyki, w ramach

której zmierza się do wypracowania spójnego obrazu przesłanek odpowiedzialności karnej, bazujących na przepisach obowiązującego prawa, nie zaś teorii naukowej, która powinna „działać” w oderwaniu od stanu prawnego.

Wątpliwości te pogłębia jeszcze jeden zabieg stosowany w ramach prowadzonych badań, polegający na proponowaniu treści konkretnych przepisów *de lege ferenda*, przy czym rozważania w tym zakresie kończą się na sformułowaniu propozycji przepisów bez ich interpretacyjnego obudowania, polegającego na próbie przedstawienia wykładni regulacji, które zostały zaproponowane przez Habilitanta. Jest to jednak zupełnie odrębne zagadnienie, wymagające przeprowadzenia skrupulatnych zabiegów wykładniczych, a więc osobnych badań, w ramach których można byłoby dopiero udzielić odpowiedzi na pytanie, czy konkretna propozycja przepisu realizuje cele, dla których została stworzona, w tym czy naprawdę odpowiada założeniom „teorii”, której ma sprostować. Dopiero wówczas można byłoby udzielić odpowiedzi na pytanie, czy określona „teoria” przyjęta w ramach monografii jest możliwa do wdrożenia za sprawą przepisów proponowanych przez autora.

Wziąwszy to pod uwagę należy zauważyć, że przeprowadzone badania okazałyby się metodologicznie spójniejsze, gdyby uporządkowano je pod względem wyraźnego odróżnienia analiz teoretycznych od analiz dogmatycznych, a następnie dobrania, w ramach obu typów analiz, relewantnego materiału badawczego. Podkreślimy, iż nie ma nic złego w analizach dogmatycznoprawnych. Jednak ustaleń z istoty dogmatycznych nie należy utożsamiać z „teoriami” naukowymi.

Po trzecie, zasadnicze zastrzeżenia są związane z przyjętymi w efekcie prowadzonych analiz wnioskami dotyczącymi rozumienia winy w polskim prawie karnym (na gruncie obowiązującego Kodeksu karnego). Wątpliwości budzi uznanie, że w polskim prawie karnym przyjęto jako podstawę niektórych – aczkolwiek licznych, zdaniem Habilitanta – rozwiązań prawnych tzw. funkcjonalną teorię winy, w tym np. że tzw. niedbalstwo (nieświadoma nieumyślność) oznacza odpowiedzialność karną bez ustalania winy. Wnioski te nie dają się pogodzić z zasadą winy, wynikającą z Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Postawić należy w związku z tym pytanie, czy uzyskanie określonego rezultatu wykładni, wskazującego niedwuznacznie na sprzeczność przepisów Kodeksu karnego z Konstytucją, nie wymagałoby podjęcia czynności zmierzających do zweryfikowania tak zrekonstruowanego wniosku i zaaplikowania w tym celu reguł wykładni prokonstytucyjnej, dążąc do uzyskania ustrojowo akceptowalnego wyniku wykładni, nie zaś wniosku ustrojowo niedopuszczalnego. Innymi słowy, wątpliwości budzi metoda analizy prowadzonej przez Habilitanta, w ramach której formułuje się wniosek o przyjmowaniu przez Kodeks karny określonej teorii winy, doprowadzając w ten sposób do rozdziwisku między Kodeksem karnym a normami wyższego rzędu, bez sprawdzenia, czy akt prawny niższego rzędu da się uzgodnić (pogodzić) z wymogami konstytucyjnymi stawianymi odpowiedzialności karnej w państwie prawa. Zgodność taką można byłoby uzyskać np. za sprawą wyboru innej od preferowanej przez autora teorii winy, której aplikacja zredukowałaby wskazaną sprzeczność i zapewniła zgodność przepisów Kodeksu karnego ze standardem wyznaczonym przez ustawę zasadniczą.

Zapytać więc należy (przykładowo), czy winą podmiotu, który popełnia czyn zabroniony w stanie nieświadomej nieumyślności, nie jest właśnie ów brak jakiegokolwiek stosunku psychicznego do czynu (znamień negatywne), i z powodu owej nieświadomości należy postawić mu zarzut, że powinien był jednak posiadać ją w czasie czynu wypełniającego znamiona strony przedmiotowej? Zarzut ten, stawiany sprawcy czynu zabronionego popełnionego w stanie nieświadomej nieumyślności, różni się od zarzutu stawianego sprawcy celowego zabójstwa jedynie przedmiotem zarzutu (tu nieświadomość, tam chęć), jednak z uwagi na swoje właściwości jest w obu tych przypadkach po prostu zarzutem, wyczerpującym istotę winy rozumianą identycznie na gruncie obu sytuacji (tu: w kategoriach normatywnych czystych). Jakie względy stoją na przeszkodzie, by opiekunowi, który nie miał pojęcia, co dzieje się z jego małym dzieckiem, ponieważ go to nie interesowało, zarzucić właśnie to, że nie miał o tym pojęcia? Zło jego nieumyślnego zaniechania polega właśnie na owej nieświadomości, a wina dotyczy w tym przypadku jego karygodnego stosunku do czynu, który polega

na zignorowaniu dziecka i w języku prawa został scharakteryzowany znamieniem negatywnym („nie przewiduje”).

Nie jest rolą recenzenta, by w ramach recenzji wchodzić w naukową polemikę z Habilitantem. Należy jednak wskazać, że wykładnia ustawy karnej w warunkach demokratycznego państwa prawa nie może abstrahować od standardów wyznaczonych ustawą zasadniczą, natomiast wnioski wykładnicze dotyczące przyjmowania przez Kodeks karny określonej teorii winy nie mogą abstrahować od ustroju państwowego, w odniesieniu do którego miałyby być formułowane.

Podniósłszy wskazane wątpliwości należy równocześnie zauważyć, że poruszony w monografii problem czynu i winy dotyczy dwóch przesłanek odpowiedzialności karnej, budzących wciąż aktualne spory dogmatyczne. Wkładem recenzowanej pracy w debatę naukową jest niewątpliwie zgromadzenie, obszerne sprawozdanie, zestawienie (również krytyczne) i próba weryfikacji poglądów wyrażanych w piśmiennictwie, a także sformułowanie własnych wniosków w zakresie analizowanych zagadnień.

Autor dokonał kompleksowego przeglądu literatury i nie uniknął skonfrontowania jej z własnymi poglądami. Jak już zaznaczyłem, ocena trafności poszczególnych wniosków jest domeną polemiki naukowej, a nie recenzenckiej w ramach procedury habilitacyjnej. Pod tym względem można także dodać, że praca ma charakter konkluzyjny – autor stawia poszczególne tezy w sposób kategoriyczny (niekonkluzywność rozważań jest częstym mankamentem różnego rodzaju opracowań prawnych). Praca może zatem stać się podstawą naukowej polemiki, w tym także zmierzającej do wypunktowania kwestii kontrowersyjnych, słabo uzasadnionych bądź nietrafnych na bazie przyjmowanych przez autora założeń i ustaleń.

Mimo że recenzowana monografia dotyczy w gruncie rzeczy zagadnień (osobno) czynu oraz (osobno) winy, a tylko pośrednio wybranych problemów na styku czynu i winy, w obu wskazanych zakresach Habilitant porusza kwestie, które przyczyniają się do rozwoju nauki prawa karnego poprzez podejmowanie polemiki i próby weryfikacji poglądów na temat obu analizowanych przesłanek odpowiedzialności karnej. Bogata literatura zaprezentowana w opracowaniu ułatwia rozeznanie się w stanie rodzimej

debaty o czynie i winie, co może pomóc przyszłym badaczkom i badaczom w podjęciu dalszych badań tej tematyki. Zwrócenie uwagi na związek obu aspektów struktury przestępstwa w zakresie warunku sterowalności (kierowania swoim postępowaniem przez daną osobę), w tym rozwinięcie argumentacji dotyczącej tego aspektu wartościowania czynu, sformułowanej wcześniej przez A. Zolla (niemożliwość pokierowania swoim postępowaniem jest nie-czynem, a nie ekskulpantem), może przyczynić się do bardziej adekwatnego ujęcia przesłanek odpowiedzialności karnej.

Pomijając sprawozdawcze fragmenty pracy, a akcentując te części monografii, w których prezentowane są własne ustalenia autora, zaprezentowana monografia nosi znamiona twórczego rozwinięcia tez i poglądów wyrażanych w piśmiennictwie. W swoim całokształcie spełnia warunki monografii wnoszącej znaczny wkład w rozwój dyscypliny, zgodnie ze standardem, jaki – z perspektywy percepcji recenzenta – jest powszechnie przyjmowany w naukach prawnych przy ocenie osiągnięć na tym szczeblu naukowego rozwoju.

Na osiągnięcia naukowe Habilitanta składają się także opracowania artykułowe, zróżnicowane pod względem tematyki. Obejmują obszary badawcze sytuujące się w obrębie części ogólnej i części szczególnej prawa karnego, prawa wykroczeń, nauki o karze, prawa porównawczego czy historii prawa karnego. Po uzyskaniu stopnia naukowego doktora, Habilitant nie ograniczył się do analiz związanych z tematyką rozprawy doktorskiej, ale podjął nowe kierunki badań. Wielotematyczność dorobku idzie w parze z różnorodnością form wypowiedzi: monografii, artykułów problemowych, glos, polemik, artykułów recenzyjnych, opracowań komentarzowych. Pośród osiągnięć znajdują się zarówno prace prezentujące wyniki badań zainicjowanych przez Habilitanta, jak również opracowania polemiczne i repliki. Analizy prezentowane w poszczególnych opracowaniach są zróżnicowane pod względem ich szerokości (tematycznej czy analitycznej) oraz głębokości (poziomu wnिकnięcia w dane zagadnienie): są wśród nich opracowania sprawozdawcze, ale także obszerniejsze studia prezentujące interesujące ustalenia wykładnicze (np. dotyczące klauzuli dobrego Samarytanina), a także aplikujące rezultaty wcześniejszych badań Habilitanta,

np. zaprezentowanych w monografii o tzw. kontratypach pozaustawowych, które nie istnieją.

Wśród osiągnięć naukowych Habilitanta, z wyłączeniem monografii habilitacyjnej, znajdują się łącznie 72 prace naukowe, z czego 30 powstało przed uzyskaniem stopnia doktora, a 42 po jego uzyskaniu. Należy przy tym odnotować, że Habilitant uzyskał tytuł magistra 15 czerwca 2016 r., a stopień naukowy doktora 29 września 2020 r. W okresie po uzyskaniu stopnia naukowego doktora Habilitant opublikował 2 monografie, 35 artykułów w czasopismach naukowych oraz 1 głosę, a także 3 opracowania o charakterze komentarzowym i 1 skrypt akademicki. 7 prac z tego okresu powstało we współautorstwie. Osiągnięcia naukowe Habilitanta w postaci publikacji mają charakter ciągły, przy czym widoczne są okresy wzmożonej produktywności (lata 2017-2018 oraz 2021-2022) oraz okresy z mniejszą liczbą publikacji, gdy – jak należy założyć – przygotowywane były publikacje monograficzne. W okresie bezpośrednio poprzedzającym wszczęcie postępowania habilitacyjnego średnia roczna liczba publikacji wyniosła około 4 prace/rok. Habilitant brał więc regularny udział w debacie naukowej w zakresie prawa karnego.

Osiągnięcia w postaci publikacji artykułowych Habilitant opublikował w 40 różnych periodykach naukowych. Czasopismem, w którym Kandydat publikował najczęściej, są „Roczniki Administracji i Prawa” (5 prac z lat 2020–2026, w tym 2 w języku angielskim i 2 w 2026 r.). Na kolejnych miejscach znajdują się – również uznane w środowisku naukowym – periodyki „Państwo i Prawo” oraz „Przegląd Prawa Publicznego” (po 3 prace). Świadczy to o znacznym rozproszeniu publikacyjnym i poddaniu ocenie wyników badań publikowanych przez Habilitanta przez zróżnicowane gremia redakcyjne i recenzenckie, co świadczy o dbaniu przez Habilitanta o jakościową ocenę przedkładanych manuskryptów.

W dorobku Habilitanta znajdują się publikacje polemiczne i recenzyjne. Osiągnięcia tego rodzaju obejmują 7 prac *stricto* polemicznych oraz 3 artykuły recenzyjne, przy czym 3 polemiki zostały opublikowane w miesięczniku „Państwo i Prawo”. Osiągnięcia naukowe dra Grudeckiego nie sprowadzają się więc wyłącznie do

prezentowania oryginalnych wyników badań zainicjowanych przez Habilitanta, ale stanowią także reakcje na publikacje innych autorek i autorów. Świadczy to o regularnym udziale Habilitanta w bieżącej dyskusji naukowej oraz gotowości do wejścia w bezpośrednią, naukową konfrontację z poglądami innych autorów, co jest istotą debaty naukowej i ma szczególnie istotne znaczenie dla rozwoju nauk prawnych.

Nie jest rolą recenzenta szczegółowe odnoszenie się do wszystkich tez wyrażonych w poszczególnych opracowaniach, lecz ocena osiągnięć Habilitanta wskazanych we wniosku. W tym zakresie analiza całokształtu osiągnięć dra Grudeckiego pozwala stwierdzić, że spełnia on wymogi znacznego wkładu w rozwój nauki prawa karnego, w stopniu pozwalających na stwierdzenie spełnienia przesłanki ustawowej.

Dla porządku należy podkreślić, że wywiązując się z nałożonych na recenzenta, ustawowych obowiązków oceny osiągnięć naukowych Habilitanta pod kątem znacznego wkładu w rozwój określonej dyscypliny, w ramach formułowanej oceny recenzent spełnia rolę strażnika nie tylko jakości, ale także równości (wobec prawa), co wynika z nieostrej, ustawowej przesłanki znacznego wkładu w rozwój dyscypliny naukowej, wymagającej zrelatywizowania m.in. do aktualnego stanu debaty naukowej, dynamiki rozwoju danej dyscypliny oraz osiągnięć uznawanych za podstawę awansów naukowych w danej dyscyplinie.

Należy także podkreślić, że oceną recenzenta nie zostały objęte „aktywności” wskazane w art. 219 ust. 1 pkt 3 ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, a to z uwagi na dyspozycję art. 221 ust. 8 wymienionej ustawy, zgodnie z którym recenzent ocenia, czy osiągnięcia (nie „aktywności”) naukowe spełniają wymogi określone w precyzyjnie wskazanym w tym przepisie „art. 219 ust. 1 pkt 2” wymienionej ustawy (zob. jednolicie na ten temat: B. Sitek, A. Woźniak [w:] *Prawo zatrudnienia pracowników szkół wyższych. Komentarz do wybranych przepisów Prawa o szkolnictwie wyższym i nauce*, red. K. W. Baran, Warszawa 2026, komentarz do art. 221; K. Ślęzak [w:] *Komentarz do wybranych przepisów ustawy - Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce*, [w:] *Akademickie prawo zatrudnienia. Komentarz*, red. K. W. Baran,

Warszawa 2020, komentarz do art. 221; H. Izdebski [w:] J. M. Zieliński, H. Izdebski, *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Komentarz, wyd. III*, Gdańsk 2023, komentarz do art. 221; Ł. Kierznowski [w:] *Stopnie naukowe i stopnie w zakresie sztuki. Komentarz*, Warszawa 2021, komentarz do art. 221).

W konkluzji przedstawionej recenzji należy stwierdzić, że dr Michał Grudecki:

- 1) posiada w dorobku osiągnięcia naukowe,**
- 2) w tym 1 monografię naukową w rozumieniu art. 219 ust. 1 pkt 2 lit. a ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce,**
- 3) które to osiągnięcia stanowią wkład w rozwój określonej dyscypliny w rozumieniu art. 219 ust. 1 pkt 2 *in principio* wymienionej ustawy,**
- 4) który to wkład jest wkładem znacznym w rozumieniu art. 219 ust. 1 pkt 2 *in principio* wymienionej ustawy,**
- 5) co uzasadnia dopuszczenie dra Michała Grudeckiego do dalszych etapów w postępowaniu habilitacyjnym.**

 Podpisano przez/ Signed by:
MIKOŁAJ
MAŁECKI
Data/ Date: 30.09.2026 11:12
mSzafir